

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 września 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zasądził od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz powoda J. R. tytułem ryczałtów za noclegi kwoty:

- 2.885,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2012 roku do dnia zapłaty;
- 4.533,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- 3.568,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty;
- 3.737,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;
- 3.032,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 września 2012 roku do dnia zapłaty;
- 4.742,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
- 4.021,68 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 3.200,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2013 roku do dnia zapłaty;
- 3.403,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5.229,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 maja 2013 roku do dnia zapłaty;
- 5.222,01 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2013 roku do dnia zapłaty;
- 3.775,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty;
- 7.057,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2013 r. do dnia zapłaty;
- 6.251,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku).

Nadto, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.824 złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 3.038 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu (pkt 3) oraz nadał wyrokowi w punkcie 1 rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2.075 złotych (pkt 4).

Sąd ustalił, że powód był pracownikiem pozwanej spółki od 31 marca 2010 r. do 21 listopada 2013 r. zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy ciągnika siłowego pow. 12 T. Stawka zasadnicza wynagrodzenia powoda wynosiła 2,0754 zł. Powód wraz z podpisywaniem kolejnych umów o pracę, każdorazowo podpisywał oświadczenie, iż przyjął do wiadomości oraz zobowiązał się do przestrzegania przepisów regulaminu pracy i regulaminu wynagradzania obowiązujących pozwanej. Powód jeździł w podróże służbowe na okres od 5 - 6 tygodni pojazdami ciężarowymi marki V. lub V. S.; jeździł po Polsce jak i poza jej granicami - m.in. do Francji, Niemiec, Belgii, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Holandii, Luksemburga, Austrii, W., Słowacji, Czech, Słowenii, Szwajcarii. Podczas podróży powód nie miał zapewnionego przez pozwaną noclegu w hotelu. N. w kabinie pojazdu, którym jeździł, wyposażonej w dwie leżanki — jedna do spania druga do rozłożenia osobistych rzeczy. Kabina, w której powód nocował nie była klimatyzowana, jej dezynfekcji dokonywał na własny koszt; nie miała dostępu do wody, nie była

wyposażona w koce, pościelenie i ręczniki. Na noclegi powód zatrzymywał się na parkingach w miejscach strzeżonych, gdzie miał dostęp do toalety, z prysznicem mógł korzystać tylko w większych stacjach. Powód opłacał sanitariaty z własnych pieniędzy. Zdarzało się, że powód nocował pod zakładami których odbywał się załadunek lub rozładunek. We wskazanych miejscach nie było sanitariatów, z których powód miałby możliwość skorzystać. Powód w czasie postoju oddalał się od pojazdu jedynie na odległość wzroku. Ze względu na kradzieże towaru i paliwa pracodawca wymagał, aby kierowcy pilnowali pojazdu. W sytuacji gdy doszło do kradzieży towaru lub paliwa pracodawca obciążał finansowo kierowców. Powód nie miał dodatku za dozorowanie pojazdu. Sąd ustalił, że rozliczenie powoda z tytułu podróży służbowej obejmowało jedynie diety w kwotach po 25 lub 45 euro. Dieta nie wystarczała na opłacenie noclegu. Powód otrzymywał od pracodawcy zaliczki na opłaty płatnych parkingów i na napraw drobnych awarii. Powód nigdy nie nocował w hotelach, nigdy nie przedstawił pozwanej rachunków dokumentujących poniesione przez niego koszty. Strona pozwana nie zgłaszała zarzutów co do matematycznego wyliczenia wysokości ryczałtu za noclegi, których liczba również nie była kwestionowana.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. z 2010 r., poz. 1155), obowiązującym od 3 kwietnia 2010 r., kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3 - 5 k.p. W ocenie Sądu przepisy wykonawcze, o których mowa w art. 77⁵ § 2 k.p. ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowej (diety, zwrotu kosztów przejazdu, noclegu i innych wydatków), które w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę mogą być uregulowane jedynie korzystniej dla pracownika; w razie braku takich regulacji lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika, będą miały zastosowanie przepisy wykonawcze - tak wyrok SN z 4 września 2014 r., I PK 7/14. Zdaniem Sądu odesłanie w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77⁵ §3-5 k.p. oznacza pośrednio odesłanie do art. 77⁵ § 2 k.p., a w konsekwencji uznanie, że kierowcy - pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., chyba że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagrodzenia, albo w umowie o pracę - por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14. Zgodnie z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) obowiązującego w spornym okresie, za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia; w razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Sąd uznał, że zapewnienie powodowi noclegu w kabinie samochodu ciężarowego pozwala na wykorzystanie przez kierowcę odpoczynku dziennego, natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu, a taki stan rzeczy uprawnia pracownika do otrzymania od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu co najmniej na warunkach i w wysokości określonych w treści rozporządzenia.

Uwzględniając rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego - uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14; uchwała Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, Sąd stwierdził, że standard kabiny (jakkolwiek ustalony w niniejszej sprawie jako wyjątkowo niski) nie ma wpływu na nabycie prawa do ryczałtu za nocleg. Sąd podkreślił, że w tej sprawie roszczenie dotyczy okresu po wejściu w życie art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r., tj. po 3 kwietnia 2010 r. Zdaniem Sądu materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wykazał, aby w umowie o pracę powoda czy w innym akcie obowiązującym u pozwanej przewidziany został dla powoda jakkolwiek ryczałt za nocleg. Ponadto, pozwana nie wykazała żadnym dokumentem (nie złożyła do akt regulaminu wynagradzania obowiązującego powoda w spornym okresie), by strony kiedykolwiek ustaliły warunki nabywania i wysokość ryczałtu za nocleg w czasie podróży służbowych powoda. W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała ewentualna zmiana regulaminu wynagradzania od 1 września 2013 r., na jaką powoływały się strony w procesie, mimo że żadna z nich nie złożyła go do akt sprawy. Zgodnie z tą zmianą pozwana miała obniżyć powodowi wysokość wypłacanej diety na konto ryczałtu za nocleg w kwocie 10 euro. Zmiana ta, przewidująca dla powoda mniej korzystne warunki płacy (obniżenie diety o 10

euro), jak wskazał Sąd, winna być dla swej skuteczności dokonana w drodze porozumienia zmieniającego te warunki bądź w drodze wypowiedzenia zmieniającego. Sąd stwierdził, że czynności te nie miały miejsca, a tym samym ustalenia wcześniej poczynione między stronami w zakresie wysokości diet obowiązywały do końca okresu zatrudnienia powoda w pozwanej spółce. Sąd uznał za nieprzekonywujące i niekonsekwentne stanowisko pozwanej, że pod pozycją „diety” zostały rozliczone ryczałty za noclegi, ponieważ pozwana początkowo podnosiła, że ryczałt za nocleg nie należy się z uwagi na zapewnienie bezpłatnego noclegu w przystosowanej kabinie, a później, że wypłata ryczałtu za noclegi następowała w ramach korzystnie określonej diety. Sąd podkreślił, że ani w umowie o pracę ani w innym dokumencie w formie oświadczenia pracownika nie jest wskazane, że diety stanowią również ekwiwalent wydatków za noclegi, a także, że definicja diety wynika z treści rozporządzeń, które wymieniają osobno diety oraz zwrot kosztów przejazdów, dojazdów i noclegów. W konsekwencji Sąd stwierdził, że samo przyjęcie, że pracodawca nie zapewnia bezpłatnego noclegu przesądza o skuteczności roszczenia o ryczałt za noclegi, którego wysokość pozostaje bez znaczenia czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty tego noclegu, bowiem ryczałt nie przysługuje jedynie wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania w kabinie pojazdu. W razie nieprzedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje co najmniej ryczałt w wysokości 25% limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia. Za bez znaczenia dla rozstrzygnięcia Sąd uznał zarzuty, że powód nie ponosił faktycznie kosztów noclegu.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniosła strona pozwana.

Zaskarżonemu wyrokowi strona zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 77⁵ § 3 - 5 k.p. w zw. z § 9 ust. 1 i ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz § 8 ust. 1 i ust. 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poprzez ich błędną wykładnię, która doprowadziła do uznania, że powodowi przysługuje ryczałt za nocleg, w sytuacji gdy przepisy te mówią o „zwrocie kosztów noclegu”, czyli o mowa tu o kosztach realnych, rzeczywiście przez pracownika poniesionych w czasie podróży służbowej, podczas gdy ze stanu faktycznego sprawy wynika, że powód nie ponosił kosztów związanych z noclegiem, gdyż nocował w kabinie pojazdu;

b) art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 8 ust. 2 i ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów odnoszących się do transportu drogowego poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że zgoda pracownika na odbywanie noclegu w kabinie pojazdu nie ma znaczenia, podczas gdy przepisy te wyraźnie stanowią, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, to okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na rozstrzygnięcie tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i pominięcie dowodu z rozliczeń kosztów zagranicznej podróży służbowej oraz regulaminu wynagradzania, z których wynikało, że powód otrzymywał ryczałt za nocleg w wysokości 10 euro. co spowodowało zasądzenie roszczenia w pełnej wysokości żądanej przez powoda bez uwzględnienia kwot wypłaconych powodowi w trakcie trwania stosunku pracy;

- wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego, która doprowadziła do uznania zeznań powoda za w pełni wiarygodne w zakresie braku wypłacania powodowi ryczałtu za nocleg i braku wiedzy powoda o treści regulaminu wynagradzania, w szczególności w zakresie ryczałtu za nocleg i uznanie roszczenia powoda w całości za zasadne, podczas, gdy z dokumentów przedstawionych przez pozwaną, tj. akt osobowych powoda oraz rozliczeń kosztów zagranicznej podróży służbowej wynika, że powód zapoznał się z regulaminem wynagradzania, wiedział jakie świadczenia mu przysługują z tytułu podróży służbowych oraz potwierdzają, że powód od pracodawcy świadczenia te otrzymywał;

- pominięcie okoliczności, że powód przyznał, że nigdy nie nocował poza kabiną pojazdu oraz nigdy nie żądał od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu, podczas gdy okoliczności te były istotne dla ustalenia czy powodowi przysługuje zwrot kosztów noclegu, których nigdy nie poniósł, gdyż w podróży służbowej nocował w pojeździe;

- ocenę materiału zebranego w sprawie w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego poprzez nieuwzględnienie okoliczności, że specyfika pracy kierowcy oraz liczba kierowców nie pozwala na zaplanowanie dokładnego miejsca noclegu oraz zapewnienia bazy noclegowej dla wszystkich kierowców poruszających się na obszarze danego kraju;

b) art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił zasadność i wysokość swojego roszczenia, podczas gdy powód nie przedstawił żadnych dowodów, które świadczyłyby o poniesionych przez niego kosztach związanych z noclegiem w podróży służbowej, co spowodowało niezasadne uznanie roszczenia powoda za udowodnione i zasądzenie żądanej przez powoda kwoty w całości.

Wobec powyższego skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w części, uwzględniając, że w okresie spornym pozwana wypłaciła powodowi tytułem ryczałtów kwotę 21.540,96 zł. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed sądem I i II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi, pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 22 grudnia 2015 r. oddalił apelację strony pozwanej. Sąd w pełni podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjął je za własne; podzielił również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego. Wskazał, że Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, że materiał dowodowy nie wykazał, aby w jakimkolwiek akcie obowiązującym u pozwanej został przewidziany dla powoda ryczałt za noclegi. Strona pozwana w toku postępowania przez Sądem pierwszej instancji nie przedłożyła do akt sprawy żadnego regulaminu wynagradzania obowiązującego powoda, a także w postępowaniu apelacyjnym nie wniosła o dopuszczenie dowodu z ww. dokumentu. Regulamin wynagradzania pozwanej spółki pełnomocnik pozwanej przedłożył na zobowiązanie Sądu. Z regulaminu obowiązującego na dzień podjęcia przez powoda zatrudnienia, zdaniem Sądu, nie wynika, jaka część diety należnej powodowi w kwocie 40 euro z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju stanowi ryczałt za nocleg, a jaką część pozostałe koszty socjalne. Dopiero zarządzeniem nr 7 do regulaminu wynagradzania z 24 października 2012 r. w pozwanej spółce ustalono zryczałtowany koszt noclegu w wysokości 10 euro, automatycznie obniżając o tę kwotę wysokość dotychczas wypłaconej pracownikowi diety. Sąd drugiej instancji, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, stwierdził, że zmiana regulaminu wynagradzania przewidująca dla powoda mniej korzystne warunki płacy (obniżenie diety), winna dla swojej skuteczności zostać dokonana w drodze porozumienia zmieniającego te warunki bądź wypowiedzenia zmieniającego. Wobec braku potwierdzenia, że pracodawca dokonał takich czynności, zdaniem Sądu, należało uznać, że przez cały okres świadczenia pracy przez powoda obowiązywały wcześniejsze ustalenia poczynione między stronami w zakresie wysokości diety. Sąd ponadto zauważył, że złożone przez stronę pozwaną rozliczenia podróży służbowej do sierpnia 2013 r. zawierały jedynie pozycję „dieta” i nie różnicowały tego świadczenia z ryczałtem za nocleg. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie kwestionuje, że pracodawca ustalając należności z tytułu podróży służbowej może ustanowić jedno zbiorcze świadczenie określone przykładowo „dieta”, upraszczając system

płatności; niemniej w takiej sytuacji kierowcy winni mieć pełną świadomość i jasność, jakie świadczenia otrzymują i wyrazić zgodę na taki system wynagradzania; a ustanowienie świadczenia zbiorczego nie może prowadzić do uregulowania tylko części świadczeń należnych pracownikowi w związku z odbywanymi podróżami służbowymi. W ocenie Sądu ze zgromadzonego materiału dowodowego nie sposób przyjąć, że strony zawierając umowę o pracę, uzgodniły, że dieta będzie - w ramach kwoty przeznaczonej na pokrycie kosztów socjalnych - zawierać ryczałt za nocleg. Sąd podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że ryczałt za nocleg nie przysługuje jedynie wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg w warunkach hotelu (motelu). Sąd nie zgodził się ze stwierdzeniem skarżącego, że skoro dzienne okresy odpoczynku mogą być wykorzystane w pojeździe, dochodzony ryczałt nie jest należny, a dokonane w regulaminie pracy zastrzeżenie pozbawiające kierowców nocujących w kabinie samochodów prawa do tego świadczenia jest uprawnione. Sąd podkreślił, że umowa (...) nie reguluje w żadnym zakresie kwestii wynagrodzenia za pracę kierowców będących pracownikami ani innych świadczeń przysługujących w związku z pracą, a także, że przedmiotem regulacji rozporządzenia (WE) nr 561/2006 w żadnym zakresie nie jest wynagrodzenie za pracę kierowców będących pracownikami ani inne świadczenia przysługujące im w związku z pracą. Zdaniem Sądu art. 8 ust. 7 umowy (...) oraz art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 nie dotyczą uprawnienia w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróże służbowe), nie mogą więc służyć ocenie przesłanek takich uprawnień, w szczególności przesłanek przysługiwania ryczałtu za nocleg. W ocenie Sądu o zasadności apelacji nie może decydować też fakt, że powód od początku zatrudnienia wiedział, że noclegi spędzać będzie w kabinie pojazdu i nigdy nie żądał od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu, akceptując ten stan, aż do rozwiązania stosunku pracy. Sąd wyjaśnił, że przyjęcie do wiadomości poszczególnych warunków pracy, godzenie się na nie, nie może być utożsamiane ze zrzeczeniem się prawa do wynagrodzenia art. 84 k.p. w sytuacji, gdy obiektywnie takie warunki pracy uzasadniają wypłatę poszczególnych świadczeń zagwarantowanych prawem. Za całkowicie bezzasadny Sąd uznał zarzut apelacyjny, że prawo do otrzymania ryczałtu za nocleg jest uzależnione od rzeczywistego poniesienia przez pracownika kosztów noclegu, wskazując w tym zakresie na ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że ryczałt przysługuje nawet wtedy gdy pracownik nie poniósł faktycznie kosztów.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła skargą kasacyjną pozwana w całości.

Zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

(-) art. 77⁵ § 3, 4 k.p. w zw. z § 9 ust. 1 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz § 8 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki społecznej z 29 stycznia 2013 r w sprawie należności przysługującej pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zw. z art. 77⁵ § 2 k.p. poprzez ich błędną wykładnię \ uznanie, że zgodnie z powołanymi przepisami prywatny przedsiębiorca musi ustalić wysokość świadczeń z tytułu podróży służbowej na poziomie nie niższym niż wynikające z powołanych wyżej aktów wykonawczych, podczas gdy minimalnym standardem, poniżej którego pracodawca nie może ustalić wysokości tych świadczeń jest wysokość diety, która nie może być niższa niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w art. 77⁵ § 2 k.p.;

(-) art. 77⁵ § 3, 4 i 5 k.p. w zw. z art. 9 ust. 1, 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz § 8 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki społecznej z 29 stycznia 2013 r w sprawie należności przysługującej pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poprzez ich błędną wykładnię, która doprowadziła Sąd do uznania, że pracownikowi przysługuje wypłata ryczałtu za nocleg bez względu na fakt poniesienia realnych kosztów, pomimo użycia przez ustawodawcę określenia „zwrot kosztów noclegu”;

(-) art. 8 ust. 2 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów odnoszących się do transportu drogowego poprzez ich błędną wykładnię, polegają na uznaniu, że przepis zobowiązuje pracodawcę do zapewnienia pracownikowi - kierowcy noclegu poza kabiną pojazdu, podczas gdy wykładnia językowa i systemowa prowadzi do wniosku, że kierowca dobowy odpoczynek może wykorzystać w pojeździe, o ile pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania i pojazd znajduje się na postoju;

(-) art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców poprzez jego błędną wykładnię, skutkiem której było przyjęcie, że zapewnienie pracownikowi - kierowcy odpowiedniego miejsca do spania w kabinie pojazdu, nie jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu;

(-) art. 8 k.p. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy roszczenie powoda o wypłatę ryczałtów za nocleg stanowi nadużycie prawa i sprzeczne jest ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, gdyż powód w podróży służbowej nocował w przystosowanej do tego kabinie, nie ponosił żadnych kosztów z tego tytułu oraz godził się na taką formę odbywania noclegu.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie I PK 148/16 Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi Okręgowemu w Łodzi.

Sąd Najwyższy zważył, że skarga kasacyjna strony pozwanej okazała się mieć uzasadnione podstawy.

W skardze tej zostały przedstawione zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i sformułowano także problemy prawne, które zostały rozstrzygnięte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164). Stąd nie było konieczne odnoszenie się do nich w kontekście niniejszej sprawy. Także w późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że istota ryczałtu na pokrycie kosztów noclegu polega na tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywistego poniesienia kosztów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 71/16). Skarżący podniósł jednak zarzut naruszenia art. 77⁵ § 3, 4 i 5 k.p.

Sąd Najwyższy stwierdził, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (OTK-A z 2016 r., poz. 93, Dz.U. z 2016 r., poz. 2206) konieczne jest zredefiniowanie podejścia do art. 77⁵ k.p. w kontekście świadczeń przysługujących kierowcom z tytułu podróży w transporcie międzynarodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15). Sąd Najwyższy przyjął, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego art. 77⁵ k.p. ma nadal odpowiednie zastosowanie do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę, z tym że chodzi w tym przypadku o autonomiczne rozumienie podróży służbowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16, jeszcze niepublikowany).

W skardze kasacyjnej nie został wprowadzono podniesiony zarzut naruszenia postanowień regulaminu wynagradzania przewidującego „dieta”. Jednak jako wystarczające zostało uznane podniesienie zarzutu naruszenia art. 77⁵ § 3 k.p. Przepis ten stanowi bowiem o obowiązku uregulowania należności z tytułu podróży służbowych w układzie, regulaminie albo w umowie o pracę. U pozwanego pracodawcy regulacje te były zamieszczone w regulaminie wynagradzania. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podnosi się, między innymi, że kwoty ujęte w regulaminie jako „dieta” były wielokrotnie wyższe niż wynikało to z przepisów rozporządzenia i obejmowały oprócz diety także ryczałt za noclegi.

W tej kwestii ukształtowała się już jednolita linia orzecnicza. Sąd Najwyższy wielokrotnie przyjmował bowiem, że jeżeli kierowcy zatrudnieni w transporcie międzynarodowym otrzymywali świadczenia nie mniej korzystne niż wynikające z przepisów powszechnie obowiązujących to świadczenia nazwane „dieta” mogło pokrywać wszystkie koszty socjalne, w tym także ryczałtu za noclegi (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, z dnia 15 września 2015 r., II PK 248/14, z dnia 17 listopada 2016 r., II PK 227/15 czy postanowienie z dnia 14 marca 2017 r., II PK 148/16). Sąd Najwyższy w składzie niniejszym poglądy te w pełni akceptuje.

W związku z powyższym jeżeli przyznane w regulaminie wynagradzania świadczenie było nazwane dietą i przekraczało wielokrotnie wysokość diety wynikającą z powszechnie obowiązujących przepisów, to konieczne jest ustalenie jaka część tego świadczenia była dietą, a jaka jego część stanowiła ryczałt za noclegi.

Reasumując Sąd Najwyższy stwierdził, że nie do przyjęcia jest by w spornych okresach kierowcy nie przysługiwały żadne świadczenia z tytułu podróży służbowej. Z drugiej jednak strony nie można w okolicznościach sprawy zaakceptować rozstrzygnięcia kwalifikującego świadczenie nazwane dietą wyłącznie jako pokrywające koszty wyżywienia. Tak więc przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy powinien dokonać w tym zakresie dotyczących tego problemu ustaleń. Mając powyższe na uwadze do rozważenia pozostaje zarzut naruszenia art. 8 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2017 r., II PK 53/16).

Na rozprawie w dniu 29 września 2017 roku strona pozwana wniosła o zwrot wyegzekwowanego świadczenia przez powoda od strony pozwanej w kwocie 83.319,74

/e – prot. z dnia 29.09.17, 00:02:16 pismo k.361 /

Powód wniósł o odrzucenie wniosku restytucyjnego jako spóźnionego ewentualnie zaś o oddalenie wniosku o zwrot wyegzekwowanego świadczenia w kwocie 83.319,74 zł, podnosząc, że do czasu przyjęcia skargi kasacyjnej nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia, które zużył.

/pismo – k. 370-371/

W toku postępowania apelacyjnego, w oparciu o przepis art. 382 k.p.c., postanowieniem z dnia 29 września 2017 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność wyliczenia hipotetycznej wysokości ryczałtów za noclegi powoda w spornym okresie przy zaliczeniu na poczet tych ryczałtów różnicy pomiędzy kwotami faktycznie wypłaconymi z tytułu diet, ujętymi w rozliczeniach kosztów zagranicznej podróży służbowej a wysokością minimalnej diety wynikającej z przepisów prawa powszechnie obowiązującego, to jest rozporządzenia w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w rozbiciu na poszczególne okresy ze wskazaniem tytułów poszczególnych świadczeń.

Sąd Okręgowy w Łodzi po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego poprzez dopuszczenie dowodu z uzupełniających opinii biegłego z zakresu księgowości dodatkowo ustalił, co następuje:

L.p	Okres delegacji	Wartość ryczałtów wg przepisów Rozporządzenia	Nadwyżka naliczonych diet ponad wg Rozporządzenia (pkt 1)	Różnica 3-4	Wartość 2 diet krajowych	Różnica 5+6
1	2	3	4	5	6	7
1.	Od 2012-01-09 do 2012-02-09	2.885,08	123;98	2.761,10	46,00	2.807,10

2.	Od 2012-02-20 do 2012-04-06	4.533,81	2.486,34	2.047,47	46,00	2.093,47_
3.	Od 2012-04-30 do 2012-06-12	3.568,45	1.414,93	2.153,52	46,00	2.199,52
4.	Od 2012-06-19 do 2012-07-25	3.737,30	3.248,19	489,11	46,00	535,11
5.	Od 2012-07-31 do 2012-09-03	3.032,68	1.297,46	1.735,22	46,00	1.781,22
6.	Od 2012-09-17 do 2012-11-02	4.742,18	1.519,74	3.222,44	46,00	3.268,44
7.	Od 2012-11-09 do 2012-12-21	4.021,68	1.881,07	2.140,61	46,00	2.186,61
8.	Od 2013-01-04 do 2013-02-09	3.200,76	112,61	3.088,15	46,00	3.134,15
9.	Od 2013-02-15 do 2013-03-29	3.403,60	3.250,65	152,95	60,00	212,95
10.	Od 2013-04-05 do 2013-05-10	5.229,24	2.713,85	2.515,39	60,00	2.575,39

11.	Od 2013-05-15 do 2013-06-19	5.222,01	+ 1.833,52	7.055,53	60,00	7.115,53
12.	Od 2013-06-25 do 2013-06-26	45,00	+ 60,00	105,00	-	105,00
13.	Od 2013-07-01 do 2013-07-02	45,00	+ 60,00	105,00		105,00
14.	Od 2013-07-08 do 2013-08-09	3.775,27	2.703,50	1.071,77	60,00	1.131,77
15.	Od 2013-08-20 do 2013-09-30	7.057,08	+ 2.358,13	9.415,21	60,00	9.475,21
16.	Od 2013-10-12 do 2013-11-22	6.251,86	175,71	6.076,15	60,00	6.136,15
	Razem	60.751,00	16.616,38	44.134,62	728,00	44.862,62

Hipotetycznie wyliczona należność z tytułu diet w wersji wynikającej z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. i 29 stycznia 2013 r. wynosi 82.811,93 zł + 728,00 zł = 83.539,93 zł.

Naliczona przez pozwanego wartość należności na podstawie przepisów wewnątrzzakładowych wynosi 99.428,31 zł (k.34-35).

Nadwyżka naliczonych należności przez pozwanego ponad należność powoda z tytułu diet wynosi 15.888,38 zł (99.428,31 - 83.539,93).

Zaliczając nadwyżkę z tytułu diet na poczet ryczałtów za noclegi należność powoda z tytułu ryczałtów za noclegi wynosić będzie 44.862,62 zł (60.751,00 - 15.888,38).

/pisemna opinia k. 303- 308, pisemne opinie uzupełniające 348-354, 378 -386 ustna opinia uzupełniająca protokół z rozprawy z dnia 9 kwietnia 2019 r. -00:02:37-00:05:58/

Zdaniem Sądu Okręgowego wydana opinia uzupełniająca jest jasna, czytelna i odpowiada na postawione w tezie dowodowej zagadnienia. Również strony nie kwestionowały matematycznej poprawności wyliczeń biegłego a charakter zgłaszanych przez nie zarzutów sprowadzał się do prezentowania innej oceny prawnej w zakresie przyjętych założeń. Tym samym wydana opinia uzupełniająca była wystarczająca do poczynienia ustaleń w sprawie.

Mając na uwadze zgłoszony przez stronę pozwana wniosek o zwrot wyegzekwowanego świadczenia w kwocie 83.319,74 zł na etapie apelacji Sąd dopuścił też dowód z zeznań świadka B. R. (1) oraz zeznań powoda na okoliczność czy i w jaki sposób rozdysonował należności otrzymane od pozwanego z tytułu ryczałtów za noclegi, a także w jaki sposób rozumiał kwotę diety i inne składniki swojego wynagrodzenia.

W oparciu o wskazane zeznania, które wzajemnie ze sobą korespondowały i nie były skutecznie podważone przez pozwanego, Sąd przyjął, iż wyegzekwowana tytułem ryczałtów kwotę powód zużył na bieżące wydatki (na korepetycje, opał, wakacje, ubrania), w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Sąd ustalił też, że powód nie miał żadnej informacji o tym, iż w przypadku uwzględnienia skargi kasacyjnej pieniądze będzie musiał zwrócić, a w chwili obecnej wraz z całą rodziną utrzymuje się z wynagrodzenia w kwocie 1450-1500 zł miesięcznie.

/ zeznania świadka B. R. protokół z rozprawy z dnia 4 września 2018 r. 00:04:56 -00:18:16 zeznania powoda protokół z rozprawy z dnia 4 września 2018 r. 00:19:58 -00:30:51/

Na rozprawie poprzedzającej bezpośrednio wydanie wyroku w dniu 16 kwietnia 2019 r. pełnomocnik strony pozwanej poparł apelację wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego według norm przepisanych. Pełnomocnik strony powodowej wniósł o oddalenie apelacji; wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym według norm przepisanych.

/protokół rozprawy z dnia 7 marca 2019 r. – 00:01:45 – 00:16:42 – płyta CD – k. 658/.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy rozpoznaje apelację ponownie w związku z uchYLENIEM wyroku przez Sąd Najwyższy.

Należy w tym miejscu podnieść, że zgodnie z art. 398²⁰ kpc Sąd, któremu sprawa została przekazana, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy.

Związanie wykładnią Sądu Najwyższego oznacza, że sąd pierwszej lub drugiej instancji, któremu sprawa została przekazana, nie może przepisów prawa (materialnego i procesowego) interpretować odmiennie, niż to wynika z uzasadnienia orzeczenia zapadłego przed Sądem Najwyższym.

Jak się przyjmuje, sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania, nie będzie związany wykładnią dokonaną przez Sąd Najwyższy w razie zmiany stanu prawnego, zmiany stanu faktycznego (zob. wyrok SN z dnia 9 lipca 1998 r., I PKN 226/98, OSNP 1999, nr 15, poz. 486) albo w razie uchwalenia przez Sąd Najwyższy odmiennej zasady prawnej odnoszącej się do poprzednio wyjaśnionego przepisu prawnego.

Wykładnia Sądu Najwyższego nie będzie również wiązała w razie późniejszej zmiany stanu prawnego lub jeżeli Trybunał Konstytucyjny uznał zastosowany w danej sprawie przepis za niezgodny z Konstytucją.

Podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia był § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (DZ. U. z 2002 r. Nr 236, poz. 1991 ze zm.). Odniesienie do cytowanego rozporządzenia w kontekście kierowców w transporcie międzynarodowym jest oparte na art. 2 pkt 7 oraz art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004

r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm). Zgodnie z treścią art. 2 pkt 7 cytowanej ustawy za podróż służbową rozumie się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której pracodawca ma siedzibę lub inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały w celu wykonania przewozu drogowego. Artykuł 21 a cytowanej ustawy wskazuje natomiast, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Zgodnie z artykułem 77⁵ § 3-5 k.p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Jednocześnie ustawodawca w kodeksie pracy wskazał, że wysokość diety nie może być niższa od diety ustalonej na obszarze kraju określonej dla pracownika, o którym mowa w art. 77 § 2 k.p.. W art. 77 § 5 k.p. zapisano, że w sytuacji gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień o których mowa w § 3 pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów art. 77 § 2 k.p.

Mając powyższe na uwadze istotną w niniejszej sprawie jest ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. wydanego w sprawie K. 11/15 (Dz. U. z 2016 poz. 2206), w którym stwierdzono, że art. 21a cytowanej ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz w punkcie 2 wyroku stwierdził, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kodeksu pracy w związku z § 9 ustęp 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 i 2 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym organie urzędowym. Orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia chyba, że Trybunał określi inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia akt ten nie może być stosowany. Na gruncie niniejszego orzeczenia stwierdzić należy, że od dnia 29 grudnia 2016 r. - data ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia zakresowego, dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisów odnoszących się do kierowców w transporcie międzynarodowym, w kontekście uregulowania zawartego w art. 21a ustawy wywiódł, że ustawodawca decydując się na uregulowanie podróży służbowej, odrębnie od przepisów ogólnych kodeksu pracy, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec danej grupy pracowników, ponieważ bez takiego działania naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. W art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie dokonano wyodrębnienia podróży służbowej kierowców w kontekście szczególnego rodzaju wykonywanej przez nich pracy, zaś powyższy przepis jest bezwzględnie związany z dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretacją przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że w cytowanym uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny jasno i wyraźnie wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowcę pracy w permanentnej podróży, wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników. Trybunał uznał, że dotychczasowe rozwiązania ustawowe muszą być uznane za pozorne, albowiem sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika nadal z przepisów kodeksowych. Podkreślić należy, że w omawianym kontekście Trybunał Konstytucyjny definitywnie stwierdził, że potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a mianowicie pracownika

administracji i kierowców w transporcie międzynarodowym, a z drugiej strony pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzenia i diet. Trybunał Konstytucyjny ocenił także, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego przewozu w transporcie wykonanego przez kierowcę, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art. 2 pkt 7 ucpk doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej kierowców wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immanentny element ich codziennych obowiązków służbowych, oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi, wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, zaś drudzy nie są.

Przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą *lex specialis derogat legi generali*, mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy ma do nich zastosowanie posiłkowo w zakresie w nich nieuregulowanym. Z uzasadnienia projektu nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców z 2010 roku wynika jednoznacznie, że ustawodawca, wprowadzając do tej ustawy samodzielną definicję podróży służbowej pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy, kierował się potrzebą rekompensaty zwiększonych kosztów wykonywania pracy i pobytu poza miejscem zamieszkania i miał na uwadze konieczność uregulowania kwestii świadczeń z tego tytułu " w związku ze specyfiką zawodu " kierowcy. Słusznie zatem wskazał, że stosowne przepisy w tej sprawie powinny być zawarte w ustawie o czasie pracy kierowców, jako że świadczenia z tytułu podróży wiążą się z czasem pracy kierowców. Racjonalny ustawodawca, decydując się na odrębne od przepisów ogólnych kodeksu pracy uregulowanie definicji podróży służbowej w odniesieniu do określonej kategorii pracowników, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec tej grupy, inaczej bowiem naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. Jeśli ze względu na charakter wykonywanej pracy uznaje, że istnieje potrzeba odrębnej, szczególnej względem kodeksu pracy regulacji w odniesieniu do konkretnej kategorii pracowników, to ustanowienie tych przepisów powinno mieć charakter adekwatny do specyfiki wykonywanej przez nich pracy. Celem ustanowienia norm o charakterze *lex specialis* jest bowiem konieczność odmiennego od zasad ogólnych, bardziej odpowiedniego dla danego obszaru stosunków społecznych uregulowania prawnego wynikającego ze specyfiki tych stosunków. Ustanawianie przepisów o charakterze *lex specialis* samo w sobie musi uwzględniać specyfikę regulowanej dziedziny, inaczej bowiem nie ma podstaw do odstąpienia od zasad ogólnych, a działanie ustawodawcy może zostać uznane za nieracjonalne. Podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Pracownik realizuje wówczas zobowiązanie niewykraczające poza warunki umówione przez strony, jakie przyjął na siebie, nawiązując stosunek pracy. Inaczej należy postrzegać podróż służbową, która stanowi środek do wykonania określonego zadania służbowego poza siedzibą pracodawcy, i sama w sobie nie jest jeszcze istotą tego zadania (o takiej podróży mowa w art. 77⁵ § 1 k.p.), a inaczej sytuację, w której istotą wykonywanej pracy jest stałe przebywanie w podróży. W odniesieniu do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym należy stwierdzić, że ich zadaniem służbowym jest wykonywanie przewozu osób lub rzeczy, przebywanie w podróży jest zatem treścią obowiązku służbowego, a nie środkiem do jego wykonania. Ustawodawca, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakiej mowa w kodeksie pracy). Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zadecydował w istocie, że każde wykonanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady, pozostawia się uzgodnieniom stron. W art. 77⁵ k.p. mechanizm przyznawania należności z tytułu podróży służbowej został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności na pokrycie kosztów

podróży służbowej (art. 77⁵ § 2-5 k.p.) zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartej w § 1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., miał na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej - co do zasady - niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym (w której nierzadko pojawiają się trudności z zapewnieniem pracownikowi warunków hotelowych). Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców niż wynikająca z art. 77⁵ § 1 k.p. Ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji. Uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Analiza uzasadnienia orzeczenia wydanego przez Trybunał Konstytucyjny, którego obszerny fragment został przytoczony powyżej - w ocenie Sądu Okręgowego - wyklucza możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych, jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym, przez odwołanie do art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców i przyjęcie, że do rekompensaty za podróż służbową będą miały zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym art. 77⁵ § 5 kodeksu pracy. Takie stanowisko zostało wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r. wydanym w sprawie I PK 300/15, ale nie można go podzielić ze względu na ewidentną sprzeczność z zapadłym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Zważyć należy, że z wyroku Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, iż przedmiotowym orzeczeniem został zakwestionowany cały dotychczasowy mechanizm rozliczania należności z tytułu podróży służbowych kierowców, co wyklucza odwołanie się do dotychczasowych rozwiązań. Takie zaś skutki wywołuje zaakceptowanie stanowiska przyjętego w przywołanym orzeczeniu SN, albowiem prowadzi do rozliczenia kosztów podróży kierowcy w transporcie międzynarodowym według zasad tożsamych dla pracowników sfery budżetowej, których podróże służbowe są związane z jednostkowymi wyjazdami służbowymi, zaś zwrot kosztów z ich tytułu związany jest ze zwiększonymi kosztami związanymi z korzystaniem z usług hotelowych. Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreślił, iż przesądzenie przez ustawodawcę że art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77² § 2 kodeksu pracy przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Proces kontroli konstytucjonalności prawa jest procesem stosowania prawa, które tradycyjnie oznacza proces decyzyjny właściwego organu państwowego do wydania konkretnej decyzji. Wynikiem decyzji jest subsumcja określonego stanu faktycznego do przepisów prawa. Rolą Trybunału Konstytucyjnego jest przeprowadzenie kontroli konstytucyjności, przy czym skutek kontroli oddziałuje na procesy stosowania prawa przez inne sądy. Z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2016 r. jednoznacznie wynika, że niezgodność art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z Konstytucją w ujęciu zakresowym, dotyczy nie tylko przepisu zaskarżonego, czyli art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale normy

prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia art. 21a do art. 77⁵ par 3-5 kodeksu pracy oraz wydanymi na podstawie tych przepisów aktami wykonawczymi. Norma badana przez Trybunał Konstytucyjny dotyczy więc kilku przepisów prawa, a nie jedynie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i polega na zakwestionowaniu możliwości odesłania do rozliczania należności przysługujących kierowcom z tytułu odbycia podróży służbowej do rozliczeń przysługujących pracownikom administracji państwowej i samorządowej. W tym miejscu przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt V CSK 377/15 wskazał, że do orzekania o niezgodności ustaw i ich poszczególnych przepisów z Konstytucją jest powołany wyłącznie Trybunał Konstytucyjny (art. 188 pkt 1, art. 193 Konstytucji). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, traktując to jako wyjątek od reguły, wynikający ze szczególnych okoliczności, że jeżeli niezgodność przepisu z Konstytucją jest w związku z rozpoznawaną sprawą oczywista i ocena taka ma dodatkowe poparcie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził uprzednio niezgodność z Konstytucją przepisu o takim samym brzmieniu, jak zawarty w obowiązującej ustawie, to sąd może nie zastosować tego przepisu w rozpoznawanej sprawie ze względu na jego niezgodność z Konstytucją (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Cytowany wyrok Sądu Najwyższego potwierdził prawo sądu powszechnego do dokonania kontroli rozproszonej Konstytucji RP, która jednakże może być dokonana jedynie na tle konkretnego stanu faktycznego oraz w indywidualnej sprawie. Kontrola taka koncentruje się wyraźnie na procesie wykładni i stosowania prawa aniżeli na analizie dogmatycznej - (...). Podobna zasada obowiązuje w doktrynie *acte eclairé*, która w prawie Unii Europejskiej oznacza, że jeżeli Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydał już wcześniej orzeczenie w sprawie wykładni danego przepisu prawa wspólnotowego, to ma ono zastosowanie również w późniejszych przypadkach i podnoszenie pytania prejudycjalnego w zakresie danego przepisu nie jest obowiązkowe, a poprzednie orzeczenie (...) w tej sprawie jest wiążące.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić przede wszystkim należy, że w ocenie Sądu Okręgowego po dniu 29 grudnia 2016 r., a więc po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. nie jest możliwe oparcie rozstrzygnięcia sprawy o ryczałty za nocleg dla kierowców w transporcie międzynarodowym o treść przepisów powszechnie obowiązujących w zakresie, w jakim odsyłają one do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery administracji państwowej i samorządowej. Posłużenie się takimi środkami jest sprzeczne z *ratio legis* danej regulacji i świadczy o nieadekwatności zastosowanego środka, a także jest niezgodne z zasadami dobrej legislacji, zaś po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny także z zasadami zaufania obywateli do państwa. W tym miejscu zacytować należy jedną z definicji (...) zasady zaufania obywatela do państwa, w której Trybunał Konstytucyjny wskazał, że zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa opiera się na wymaganii pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewniają jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiają jej decydowanie o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwowych oraz konsekwencji prawnych, jakie jej działania mogą pociągnąć za sobą. Zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i do prawa może znajdować się w kolizji z innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, dla których realizacji w pewnych sytuacjach konieczne jest wprowadzenie zmian na niekorzyść jednostki. Jednostka musi zawsze liczyć się z tym, że zmiana warunków społecznych lub gospodarczych może wymagać nie tylko zmiany obowiązującego prawa, lecz także niezwłocznego wprowadzenia w życie nowych regulacji prawnych. Zasada ochrony zaufania wyznacza sytuację prawną nie tylko obywateli, lecz także chroni przed ingerencją władzy państwowej inne podmioty stosunków prawnych (wyrok TK z 20 stycznia 2011 r., k.p. 6/09).

Konstytucyjna zasada ochrony zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji) w kontekście wydanego w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygn. K 11/15 wymaga przyjęcia i zaakceptowania skutków prawnych tegoż wyroku w odniesieniu do roszczenia o ryczałty za noclegi kierowców na poziomie negacji prawa do ryczałtu na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3, 2 i 5 kodeksu pracy, a z drugiej strony zaakceptowania czasowej luki prawnej, która powstała na skutek wydania wyroku zakresowego przez Trybunał Konstytucyjny bez odroczenia wejścia w życie tego orzeczenia. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. akt I PK 77/16 oraz orzeczeniu z dnia 9 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt I PK 309/15. W pierwszym z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że do stanów faktycznych począwszy od 3 kwietnia 2010 roku, do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń

wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ k.p.; zastosowanie miały natomiast przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne. W kolejnym z powołanych orzeczeń wskazano natomiast, że z dniem ogłoszenia wyroku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stracił donniemanie zgodności z Konstytucją również odnośnie stanów faktycznych sprzed tej daty. Należności z tytułu podróży służbowych i warunki ich wypłacania w przypadku firm transportowych, nienależących do sfery budżetowej, powinny zostać unormowane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (w myśl art. 77⁵ § 3 k.p.).

Cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej (w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców) modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. Wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nią w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliuguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r. II PK 248/14, przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, nie mniej korzystnym niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Nie narusza również prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p. Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, iż należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny; między innymi - uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 i 3 k.p. do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 roku, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p., a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, miałyby zastosowanie tylko wówczas, gdyby nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej (art. 77⁵ § 5 k.p.).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, że - w aktualnym stanie prawnym ukształtowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego - roszczenie powoda o ryczałty za noclegi, nie znajduje oparcia i nie przysługuje w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 r. Nr 235, poz. 1991 ze zm.) od 29 grudnia 2016 roku, albowiem wówczas nastąpiła utrata donniemanie zgodności z Konstytucją oparcia stanu faktycznego na przedmiotowej regulacji prawnej.

Sąd Okręgowy zauważa ponadto, że w niniejszej sprawie, po zmianie przepisów prawa działającej ex tunc, do rozliczania wydatków związanych z kosztami podróży służbowych powoda może mieć tylko zastosowanie art. 77⁵

§ 1 kodeksu pracy, który przyznaje prawo pracownika do pokrycia należności związanych z podróżą służbową. O ile strony w umowie bądź innych aktach ich obowiązujących ustaliły zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez pracowników w związku z podróżami służbowymi. Powyższe stanowisko wynika między innymi z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r. wydanego w sprawie I PK 309/15.

W pozwanym zakładzie pracy obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu odbycia podróży służbowej poza granicami kraju. Treść przepisów wewnętrznych Spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych kierowców zostały zatem określone w zakładowym akcie prawnym, która to regulacja wyprzedza rozwiązania przewidziane w przepisach rozporządzeń i stanowi wyłączną podstawę ewentualnych rozliczeń między stronami. Takiej podstawy nie mogą natomiast stanowić przepisy rozporządzeń w sprawie podróży służbowych. Uznać zatem należy, że rozliczenia kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad ustalonych w zakładowym akcie prawnym, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwana Spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie wynagradzania i wypłacała powodowi świadczenia z tytułu podróży służbowej, obliczone zgodnie z postanowieniami zakładowego aktu prawnego. Okoliczności tej nie zaprzeczył powód, czego dowodzi uzasadnienie pozwu, z którego wynika, że powód domaga się zasądzenia ryczałtów za noclegi w oparciu o przepisy rozporządzeń o należnościach z tytułu podróży służbowych; nie zaś w oparciu o postanowienia regulaminu wynagradzania.

Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych powoda były zatem jasno określone i akceptowane przez strony. Wszelkie poniesione wydatki były zwracane przez pozwaną spółkę powodowi w oparciu o tą właśnie podstawę.

Mając na uwadze te okoliczności oraz zmianę stanu prawnego po dniu 29 grudnia 2016 r. przyjmującego skutek *ex tunc*, a więc mającego zastosowanie do niniejszego stanu faktycznego, albowiem domniemanie zgodności z Konstytucją przepisów art. 77³ § 3,4 i 5 kodeksu pracy oraz przepisów wykonawczych na ich podstawie wydanych, zostało uchylone w stosunku między innymi do powoda, jako kierowcy w transporcie międzynarodowym, uznać należy, że rozliczenie kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad między stronami ustalonych i jasnych dla nich, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

Z wydanej w toku postępowania apelacyjnego pisemnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości wynika natomiast, iż porównując dokonane wypłaty z tytułu należności przysługujących w związku z podróżami służbowymi poza granice kraju i odnosząc je do minimalnych należności z tego tytułu wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego (diety z tytułu podróży na terenie państwa w którym powód faktycznie przebywał) przyjąć należało, że pozwana spółka nie zaspokoila wszelkich roszczeń powoda z tego tytułu określone przepisami wewnątrzzakładowymi. Co prawda wypłacane diety przewyższały świadczenia z tego tytułu określone przepisami powszechnie obowiązującymi lecz nie w pełnym zakresie stanowiły one pokrycie wymaganych również ryczałtów za nocleg. Natomiast w ocenie Sądu brak podstaw do wyliczenia należnych powodowi świadczeń w oparciu tylko i wyłącznie o kwotę minimalnych należności z tego tytułu wynikających z przepisów powszechnie obowiązujących tj w ujęciu diet z tytułu podróży służbowych tylko i wyłącznie na terenie kraju. Co prawda w aktualnym stanie prawnym generalnie brak podstaw do wyliczania tych należności, w sytuacji obowiązywania przepisów wewnętrznych, na podstawie stawek przepisów powszechnych dotyczących podróży służbowych poza granicami kraju, jednakże nie należy tracić z pola widzenia iż w rozpatrywanym przypadku wyliczenie należnych powodowi świadczeń z tytułu diet według stawek zagranicznych wynikających z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie szczegółowych zasad ustalania oraz wysokości należności przysługujących pracownikowi z tytułu podróży poza granicami kraju znajduje wprost swoją podstawę w punkcie 5 b umów o pracę powoda. W ramach tego postanowienia umownego pracodawca zobowiązał się wypłacić diety według takich stawek jak te „gdzie wykonywana jest podróż

służbowa. To zaś nie pozwala na uwzględnienie wydanej opinii w wariantcie pierwszym opartej na przeciwnych założeniach.

Zgodnie z art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy obejmuje zarówno obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Zasada ta dotyczy również sądu II instancji. Orzeczenie o niezgodności danego przepisu lub przepisów z Konstytucją powoduje usunięcie wskazanej w wyroku regulacji z porządku prawnego. Mając na uwadze powyższe, należy wskazać, iż w dniu 16 kwietnia 2019 r., czyli w dniu wyrokowania przez Sąd II instancji, jak i w dniu 9 kwietnia 2019 r. czyli w dniu zamknięcia rozprawy apelacyjnej, nie istniała podstawa prawna, która pozwalałaby zasądzić od pozwanego na rzecz powoda całą dochodzoną pozwem kwotę z tytułu ryczałtu za noclegi. Ewentualną podstawą prawną do zasądzenia na rzecz powoda wskazanej należności były bowiem właśnie przepisy wskazane w sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., w szczególności § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. 236.1991, z późn. zm.), literalnie wskazujące na prawo pracownika do ryczałtu za nocleg w wysokości 25% limitu określonego w załączniku do rozporządzenia.

Jak słusznie jednak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r. (II PK 122/16), sąd powszechny nie jest związany podstawą prawną żądania podawaną przez stronę (w tym wykładnią prawa). Jednocześnie Trybunał nie neguje samego prawa do rekompensaty, lecz podważa mechanizm jej ustalenia, co wynika z treści uzasadnienia wyroku z dnia 24 listopada 2014 r., K 11/15. Przy wykładni spornego zagadnienia nie można pominąć specyfiki źródeł prawa pracy, do których zalicza się układy zbiorowe pracy, regulaminy wynagradzania, czy też w końcu postanowienia umów o pracę. Odzwierciedleniem tej reguły na gruncie przepisów o podróży służbowej jest art. 77⁵ § 3 k.p. Po wydaniu wyroku przez Trybunał w obrocie prawnym pozostały nadal przepisy o podróży służbowej to jest art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców, jak też art. 77⁵ § 1 k.p., zgodnie z którym pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej. W stosunku do kierowców, których regulacje płacowe zostały oparte na postanowieniach układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, nie istnieje konieczność posiłkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących, gdyż mają do nich zastosowanie przepisy wewnętrzne obowiązujące u pracodawcy, bądź postanowienia umowy.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie jest sporne, że J. R. przebywał w podróży służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Pozwany pracodawca wprowadził stosowne regulacje, wydając Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który był sukcesywnie korygowany (co do wysokości należności przysługujących pracownikom) na podstawie kolejnych porozumień zawieranych przez pracodawcę z zakładową organizacją związkową. Skoro u pozwanego pracodawcy obowiązywały Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, to mają one bezpośrednie zastosowanie do roszczeń powoda o zwrot ryczałtów za noclegi.

Tym samym wiążące w procesie było ustalenie, że w okresie objętym sporem u pozwanego pracodawcy obowiązywały regulacje w zakresie przysługujących kierowcom należności z tytułu podróży służbowych.

Oczywiście Sąd Okręgowy miał na uwadze podkreśloną wprost przez Sąd Najwyższy na gruncie rozpatrywanego przypadku okoliczność, iż wypłacane powodowi należności były sformułowane jako „zryczałtowana dieta”. Wskazać należy, iż z ustaleń faktycznych sprawy wynika, iż pracodawca ustalał stosunkowo wysokie stawki zryczałtowanej diety dziennej za tytułu podróży służbowych poza granicami kraju wynoszącą w poszczególnych okresach 45 euro i 25 euro. Jednocześnie w przepisach zakładowych obowiązywała regulacja, iż ryczałt za noclegi nie mógł być niższy niż ryczałt należny za nocleg z tytułu podróży służbowej na terenie kraju wynikający z powszechnie obowiązującego w tym zakresie rozporządzenia. W ocenie Sądu Okręgowego, świadczenie ustalone przez strony stosunku pracy na poziomie 45 i 25 euro nie dotyczyło zatem tylko diet w rozumieniu kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów żywienia i inne drobne wydatki. Tak wysoka dieta wypłacana przed cały okres zatrudnienia miała pokrywać całość roszczeń

powoda z tytułu diet jak również ryczałtu za noclegi. Można zatem przyjąć, że świadczenie określone przepisami wewnątrzzakładowymi w postaci „diety” miało służyć pokryciu wszelkich kosztów podróży służbowej przy czym z uwagi na uznanie, iż pracodawca zapewnił pracownikowi nocleg w kabinie pojazdu, jego zamiarem była wypłata dodatkowo świadczenia związanego z ryczałtem za noclegi na poziomie minimalnym, określonym w umowie o pracę - a więc według takich stawek jak te „gdzie wykonywana jest podróż służbowa”. Przy takim podejściu możliwym było przyjęcie właśnie stanowiska, iż w „diecie” wypłacanej powodowi był zawarty również ryczałt za noclegi w kwocie odpowiadającej minimalnym stawkom z tego tytułu określonych w przepisach powszechnie obowiązujących a więc równowartość ryczałtu z tytułu podróży służbowej na terenie kraju. Zapis taki pracodawca zawarł w regulaminie wynagradzania (§7 p. 3 Regulaminu).

Warto również podkreślić, że takie rozumienie pojęcia "diety", a więc nie tylko obejmującego koszty wyżywienia, jest powszechne w branży transportowej. Kierowcy, co Sądowi jest wiadomym z racji rozpoznawania spraw pracowniczych kierowców, posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych. Generalnie nie jest używane formalne określenie „należności z tytułu podróży służbowych”, czy też „ryczałty”, „delegacje”, co jest całkowicie zrozumiałe. W potocznym rozumieniu termin „diety” oznacza dla kierowcy należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż powód zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że należności wskazane w przelewach jako „dieta”, pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. J. R., jako doświadczony kierowca musiał zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgadzał się na ustalone warunki. Godził się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane mu przez pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Powszechnie wiadomym jest również, iż kierowcy należności z tytułu „diety” traktują jako dodatkowy składnik wynagrodzenia przyjmowany dla siebie ponad stawkę wynagrodzenia zasadniczego i w zamian za to środków z tytułu ryczałtu za noclegi nie przeznaczają na ten cel rekompensując go właśnie nocowaniem w kabinie pojazdu. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego nie ma również podstaw do przyjęcia, aby strony stosunku pracy miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową – okoliczność ta nie została udowodniona. Reasumując, na podstawie materiału dowodowego można przyjąć, że wysokość wypłacanych należności określonych jako „diety” wyczerpywała w przeważającej części należności za podróże służbowe. Przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego pracodawcy przewidywały niewątpliwie należne pracownikom świadczenia – z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi – ale realizujące te cele i pracownicy te świadczenia otrzymywali. W związku z tym faktem, jakiegokolwiek wyższe świadczenia z tego tytułu im nie przysługują. Kwota, którą J. R. pobierał, rekompensowała choć w niepełnym zakresie wszelkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywał. Z uzupełniającej opinii biegłego wynika iż w oparciu o obowiązujące przepisy wewnątrzzakładowe uznać należy, iż powód nie otrzymał jedynie części należności z tytułu samych ryczałtów za noclegi przy przyjęciu minimalnych stawek, gwarantowanych przepisami obowiązującego u pozwanego Regulaminu wynagradzania. Zasadzenie na jego rzecz kwot z tego tytułu w oparciu o przepisy powszechnie obowiązujące, w związku ze zmianą prawa nie znajdowało zaś żadnego usprawiedliwienia.

W związku z powyższymi okolicznościami należy dojść do przekonania, że Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku (opartym na unormowaniach, które Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją) niesłusznie dał prymat przepisom rozporządzeń wykonawczych, wydanych z upoważnienia art. 77⁵ § 2 k.p. W sprawie powinny znaleźć zastosowanie przede wszystkim przepisy zakładowe - Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który ustalał należności z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że uzasadnione okazały się zarzuty apelacyjne naruszenia przepisów prawa materialnego to jest art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju. Zarzuty te prowadziłyby zatem do uwzględnienia apelacji w części dotyczącej rozstrzygnięcia obejmującego ryczałty za noclegi i zmiany wydanego w tym zakresie wyroku poprzez zasądzenie a rzecz powoda kwot określonych ostatecznie opinią biegłego i mających oparcie w przepisach wewnątrzzakładowych i oddalenie powództwa w pozostałym zakresie.

Bez wpływu na wynik rozstrzygnięcia pozostają apelacyjne zarzuty naruszenia art. 8 p. 2 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98. Sąd Okręgowy wskazuje bowiem, iż kwestia zwrotu ryczałtu za nocleg kierowcom w transporcie międzynarodowym nie jest nowa i już wcześniej orzecznictwo w przeważającej mierze nie akceptowało noclegu w kabinie samochodu jako bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów o podróżach służbowych, co wymagało wypłacenia kierowcom ryczałtu w odpowiedniej wysokości. Należy w tym przedmiocie podtrzymać stanowisko przedstawione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r. II PZP 1/14, utrwalone w późniejszym orzecznictwie (np. uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r. I PZP 3/14). Ryczałt za nocleg określony w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z 19 grudnia 2002 r. przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu. Traktowanie ryczałtu jako wypłaty kompensacyjnej eliminuje możliwość uznania go za wynagrodzenie za pracę. Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione w wyroku z dnia 9 marca 2017 r. (I PK 309/15), zgodnie z którym wykładnia przepisów dotyczących ustalania różnych składników należności przysługujących kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym, odbywającym stałe podróże do różnych krajów, powinna uwzględniać również aspekt ekonomiczny (zarówno konieczność zapewnienia poziomu zarobków adekwatnych do wysiłku pracownika i wielotygodniowej ciągłej pracy w warunkach ograniczonych możliwości wypoczynkowych, rozwoju firm transportowych oraz uniknięcia zarzutów dotyczących dumpingu socjalnego, przy zachowaniu jednak warunków zapewniających konkurencyjność polskich przedsiębiorstw przewozowych), a także potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców została uchwalona w związku koniecznością wdrożenia dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego. Celem tej dyrektywy były ustanowienie minimalnych wymagań w odniesieniu do organizacji czasu pracy w celu poprawy ochrony zdrowia i bezpieczeństwa osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego oraz poprawy bezpieczeństwa drogowego i dostosowania warunków konkurencji. Regulacja dotycząca możliwości nocowania w kabinie pojazdu podczas odpoczynku dziennego lub skróconego odpoczynku tygodniowego (trwającego co najmniej 24 godziny) zawarta została w powołanym wcześniej rozporządzeniu (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. Artykuł 8 ust. 8 tego rozporządzenia stanowi, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Z przepisów tych wynika, że w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu dopuszczalny jest tylko dzienny okres odpoczynku i skrócony tygodniowy okres odpoczynku. Artykuł 8 ust. 8 rozporządzenia przewiduje więc, że regularny tygodniowy okres odpoczynku powinien być wykorzystany w hotelu (motelu), na terenie bazy lub w porównywalnym miejscu albo w domu. Nie ulega zatem wątpliwości, że pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów noclegu poza kabiną w przypadku regularnego tygodniowego okresu odpoczynku (35 godzin wypoczynku stosownie do art. 14 ust. 2 ustawy o czasie pracy kierowców); jeśli kierowca nie przedstawi rachunku za nocleg, rekompensatą powinien być ryczałt za nocleg. Przepisy te uniemożliwiają polskiemu pracodawcom całkowite pominięcie w regulaminach wynagradzania ryczałtu za nocleg, nawet w przypadku zapewnienia pojazdu z miejscami noclegowymi. Ponieważ kierowcy przeważnie pracują w systemie trzy tygodnie pracy zagranicą i tydzień wypoczynku w Polsce, muszą korzystać zagranicą z regularnego tygodniowego wypoczynku, który nie może odbywać się w kabinie pojazdu. W tym kontekście kwestią sporną są tylko zwroty kosztów noclegu w przypadku dziennych i skróconych tygodniowych okresów wypoczynku, które mogą odbywać się w kabinie pojazdu. Celem rozporządzenia (WE) nr 561/2006 jest poprawa warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych, tak aby eliminować przyczyny ich niewyspania, zmęczenia i przepracowania. W akcie tym przewidziana jest wprost możliwość odbioru dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku w pojeździe (jeżeli posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy, pojazd znajduje się na postoju a kierowca się na to godzi). Nie reguluje on natomiast kwestii związanych z wynagradzaniem kierowców albo

kompensowaniem im dodatkowych wydatków związanych z kosztami podróży służbowych. Tym samym w oparciu o wskazaną podstawę prawną brak podstaw do całkowitego oddalenia roszczeń powoda.

Jednocześnie brak podstaw do całkowitego oddalenia powództwa z uwagi na brzmienie art. 8 kp. Zgodnie z art. 8 kp nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Klauzule "zasad współzycia społecznego" i "społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa" wyznaczają stronom stosunków pracy granice, w ramach których dopuszczalne jest korzystanie w stosunkach pracy z praw podmiotowych zagwarantowanych przepisami prawa pracy. Z istoty nadużycia prawa podmiotowego wynika, że dokonuje go strona, która wykonując swoje prawo, czyni to niezgodnie z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (wyr. SN z 20.1.2011 r., I PK 135/10, MoPr 2011, Nr 9, s. 475). Artykuł 8 kp umożliwia dokonanie oceny organowi stosującemu prawo, a także sądowi pracy, czy korzystanie przez uprawnionego z zagwarantowanego mu przepisami prawa pracy prawa podmiotowego mieści się czy też wykracza poza granice zasad współzycia społecznego i społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa (wyr. SN z 17.9.1997 r., I PKN 273/97, OSNAPiUS 1998, Nr 13, poz. 394). Niemniej jednak w judykaturze ukształtował się pogląd, określany jako „zasada czystych rąk”, zgodnie z którym nie może powoływać się na naruszenie zasady współzycia społecznego osoba, która narusza przepisy prawa lub zasady współzycia społecznego. (wyr. SN z 6.3.1998 r., I PKN 552/97, OSNP 1999, Nr 4, poz. 124; wyr. SN z 8.6.1999 r., I PKN 96/99, OSNP 2000, Nr 16, poz. 615).

W rozpoznawanym przypadku, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, brak jakichkolwiek podstaw do uznania by powód nadużywał swych praw podmiotowych dochodząc spornych ryczałtów za noclegi. Łączące strony umowy o pracę, obowiązujące przepisy regulaminu wynagradzania jak i przepisy powszechnie obowiązujące ustanawiały standardy, które gwarantowały mu świadczenia z tego tytułu. Pozwany uważał iż ryczałt za nocleg w ciężarówce kierowcy międzynarodowemu się nie należał dlatego konsekwentnie go nie wypłacał. Wobec tego dochodzenie tych roszczeń nie może być traktowane inaczej jak realizacja uprawnień do ochrony swych interesów. Ponadto skoro argument, iż pracodawca wypłacając powodowi diety pokrywał wszystkie należności z tytułu podróży służbowej, nie ostał się w procesie, uznać należy, iż pracodawca próbując uniknąć odpowiedzialności i forsując tą tezę sam postępował nielojalnie względem pracownika. Tym samym nie może wskazywać na korzystne dla siebie skutki procesowe, powołując się na zasady słuszności. Powyższe stanowisko potwierdził SN w wyroku z dnia 1 marca 2018 r I PK 331/16, zgodnie z którym roszczenie pracownika dotyczące ryczałtu za noclegi nie może zostać zwalczone zarzutem odwołującym się do art. 8 KP. Nie jest bowiem sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa dochodzenie roszczeń wynikających z obowiązujących przepisów. Argumenty, że pracownik nocował w przystosowanej do tego kabinie, godził się na taką formę odbywania noclegu i nie ponosił żadnych kosztów z tego tytułu, nie mogą przeciwdziałać jego roszczeniom. Po pierwsze, ryczałt za nocleg nie jest uzależniony od faktycznie poniesionych kosztów, a jego wypłata przysługuje również wówczas, gdy pracownik nie poniósł żadnych kosztów z tytułu noclegów. Po drugie, pracownik faktycznie nocował poza domem i musiał odczuwać niedogodności, jakie wiążą się z nocowaniem w warunkach odbiegających od noclegu w domu lub w warunkach hotelu (motelu). Klauzule generalne z art. 8 KP zasadniczo nie powinny być stosowane, gdy chodzi o koszty pracodawcy i świadczenia należne pracownikowi w związku z rozliczeniem kosztów obciążających pracodawcę.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż wobec odbywania przez powoda odpoczynku dobowego w kabinie przystosowanego do tego samochodu jego prawo do ryczałtu za brak bezpłatnego noclegu na podstawie obowiązujących u pozwanego przepisów wewnątrzzakładowych w nie może być kwestionowane. A wobec ustalenia – w świetle przedstawionych dowodów i opinii biegłego – iż zapłata nie nastąpiła pełnym zakresie – zaskarżony wyrok zgodnie z art. 386§1 kpc należało zmienić jak w pkt. I sentencji i przyznać na rzecz powoda kwoty określone w pkt. 1a odpowiadające różnicy należnych powodowi ryczałtów za noclegi i nadwyżki naliczonych przez pozwanego diet.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481§1 k.c. w związku z art. 300 k.p., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Zgodnie zaś z przepisem art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W myśl zaś § 13 pkt 3 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju z dnia 19 grudnia 2002 roku pozwany powinien rozliczać się z pracownikiem w terminie 14 dni od dnia zakończenia podróży służbowej. Zobowiązanie pozwanej miało więc charakter terminowy i stawało się wymagalne, a więc dłużnik popadał w opóźnienie dnia następnego po w/w terminie.

O kosztach procesu za I instancję Sąd orzekł w pkt. 1b na podstawie art. 100 k.p.c.

Powód dochodząc łącznej kwoty ryczałtów 69.000 złotych, przy zasądzonej przez Sąd kwocie łącznej 44.862,62 złotych, wygrał sprawę w 65%.

Na koszty poniesione przez strony złożyły się wynagrodzenia pełnomocników w kwotach po 2.700 złotych, ustalone na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349) oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr .163, poz.1348) stosownie do wielkości roszczeń pierwotnie zgłoszonych w procesie.

Łączne koszty stron wyniosły zatem 5.400 złotych. Ponieważ strona pozwana przegrała sprawę w 65%, winna była ponieść te koszty we wskazanym rozmiarze procentowym ($5.400 \text{ zł} \times 65\% = 3510 \text{ złotych}$), faktycznie poniosła te koszty w kwocie 2.700 złotych, a zatem zobowiązana jest do zwrotu powodowi różnicy tych kwot ($3510 - 2.700 = 810 \text{ złote}$)

Sąd w pkt. 2 umorzył postępowanie na podstawie art. 355 §1 k.p.c. w zakresie kwoty 8249 złotych – w jakim powód cofnął powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia, modyfikując powództwo pismem złożonym na rozprawie w dniu 4 września 2015 roku (k. 136-143 v oświadczenie protokół z rozprawy z dnia 4.09.2015 r. 145-145 v.).

W pozostałym zakresie pkt. 3 Sąd oddalił powództwo, ponieważ ostatecznie żądanie, w tym przedmiocie okazało się ze względów podanych powyżej nieuzasadnione.

O kosztach sądowych w postaci nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu Sąd orzekł w pkt 4 sentencji na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.) w zw. z art.100 k.p.c.

Na podstawie art.477²§1 k.p.c. w pkt. 5 Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

W pozostałym zakresie apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu zgodnie z art. 385 kpc (pkt II sentencji).

Natomiast wniosek pozwanego o zwrot wyegzekwowanego świadczenia przez powoda Sąd Okręgowy w pkt III sentencji jako spóźniony odrzucił.

Zgodnie z art. 338 § 1 k.p.c., uchylając lub zmieniając wyrok, któremu nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, sąd na wniosek pozwanego orzeka w orzeczeniu kończącym postępowanie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia. W myśl z kolei art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy w razie uwzględnienia skargi kasacyjnej uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi,

który wydał orzeczenie. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy stosuje się odpowiednio przepis art. 415 k.p.c. Zgodnie z nim, uchylając lub zmieniając wyrok, sąd na wniosek skarżącego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie orzeka o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu stanu poprzedniego.

Wobec tego w sytuacji uchylenia wyroku przez Sąd Najwyższy, na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej, Sąd II instancji obowiązany jest orzec o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu do stanu poprzedniego, pod warunkiem wystąpienia przez skarżącego z odpowiednim wnioskiem. Niemniej jednak wniosek restytucyjny skarżący może zaś zgłosić najpóźniej do zamknięcia rozprawy poprzedzającej wydanie orzeczenia uwzględniającego skargę kasacyjną. Podlega odrzuceniu jako spóźniony wniosek restytucyjny zgłoszony na rozprawie apelacyjnej w toku ponownego rozpoznania sprawy po rozpatrzeniu pierwszej skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy. / por uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r. w sprawie II PK 344/09. oraz uzasadnienie wyroku Sadu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 21 marca 2012 r. I ACa 225/12 Lex nr 1164677.)

Na gruncie rozpoznawanej sprawy wniosek restytucyjny o zwrot kwoty wyegzekwowanego świadczenia w kwocie 83.319,74 zł został zgłoszony przez stronę pozwaną dopiero na etapie ponownego rozpoznania apelacji przez Sąd Okręgowy. Tym samym wmyśl powołanej regulacji jako spóźniony podlegał odrzuceniu.

Na marginesie wskazać również należy, iż wniosek ten nie mógł prowadzić do spodziewanych przez skarżącego skutków co do meritum.

Rozstrzygnięcie przez sąd drugiej instancji w przedmiocie wniosku restytucyjnego jest zawsze rezultatem kontroli instancyjnej sprawowanej przez ten sąd i jego kierunek, tj. odwrócenie ról powoda i pozwanego w postępowaniu restytucyjnym, zależy bezpośrednio od treści wyroku kończącego sprawę przed sądem drugiej instancji. Nie ma też wątpliwości, że prowadzona przez sąd rozprawa, po której zapada orzeczenie o restytucji, stanowi kontynuację rozprawy rozpoczętej przed sądem pierwszej instancji. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego, które dotyczą roszczenia restytucyjnego, są wyłącznie przepisami o charakterze proceduralnym i ustanawiają tylko uproszczony tryb dochodzenia tego roszczenia, a jego podstawę materialnoprawną stanowią przepisy kodeksu cywilnego o bezpodstawnym wzbogaceniu (nienależnym świadczeniu). Zatem wniosek restytucyjny jest równoważny powództwu o zwrot nienależnego świadczenia w rozumieniu art. 410 k.c./Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2014 r. II PK 242/13/

Zgodnie z art. 405 kc kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie z art. 409 kc obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Zgodnie z art. 410 kc przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Należy wskazać, że powód w toku procesu za pomocą swych zeznań i zeznań świadka nie podważonych przez stronę pozwaną wykazał, iż zużył otrzymane środki, a o złożeniu skargi kasacyjnej dowiedział się w okresie 2 lat po wyegzekwowaniu pieniędzy. Trudno więc uznać, iż wydając środki finansowe winien liczyć się z obowiązkiem ich zwrotu.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego w pkt. IV sentencji orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Pozwany określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 60.751 złotych, co przy zasądzonej przez Sąd kwocie łącznej 44.862,62 złotych, oznacza iż ostatecznie powód wygrał sprawę wygrał sprawę w 74 %.

Na koszty poniesione przez strony w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym złożyły się wynagrodzenia pełnomocników w kwotach po 5062,50 złotych (2025 zł koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i (...),50 koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym), ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1, ust. 4 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015 poz.1804 ze zm.) oraz § 10 ust. 1 pkt 1, ust. 4 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz.1800). Ponadto w przypadku strony pozwanej na koszty w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym złożyły się koszty opłaty od apelacji i skargi kasacyjnej 2 x 3.038 zł. Łączne koszty stron wyniosły zatem w przypadku powoda 5062,50 zł zaś pozwanego 11.138,50 zł tj razem 16201 zł. Ponieważ strona pozwana przegrała sprawę w 74%, winna była ponieść te koszty we wskazanym rozmiarze procentowym (16201 zł x 74% = 11988,74 złotych), faktycznie poniosła te koszty w kwocie 11.138,50 złotych, a zatem zobowiązana jest do zwrotu powodowi różnicy tych kwot ((...),74 –11.138,50 = 850,24 złote)

O zwrocie części wydatków związanych ze sporządzeniem opinii biegłego w łącznej kwocie 1554,24 zł orzeczono na podstawie art. 100 kpc w zw. z 113 ust 1i 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 300) obciążając nimi stronę pozwaną w zakresie w jakim proces przegrała tj. w 74 % - 1150,14 zł, W pozostałym zaś zakresie przyjęto je na rzecz Skarbu Państwa na podstawie art. 97 wskazanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Przewodniczący : Sędziowie :

J.L.